

Kraków, 21.10.2021

Urszula Sochacka

Córka byłego więźnia obozu przy Przemysłowej

Wacław Pyziół

Syn byłej więźniarki obozu przy Przemysłowej

Stowarzyszenie U siebie-At home

Krakowska organizacja pozarządowa

od 2009 roku działająca na rzecz promocji pamięci

o dziecięcych ofiarach obozu przy Przemysłowej

ul. Żelechowskiego 6/9

30-124 Kraków

**Prezydent Miasta Łodzi Hanna Zdanowska**

**oraz**

**Inicjatorzy wprowadzenia zmian wokół Pomnika Pękniętego Serca -**

**Radni Miasta Łodzi - Elżbieta Bartczak, Monika Malinowska-Olszowy, Marcin Gołaszewski  
- Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi**

*Petycja w sprawie: zapewnienia właściwego miejsca na mapie pamięci Miasta dla historii  
dziecięcego obozu przy ulicy Przemysłowej w Łodzi*

**Szanowna Pani Prezydent,**

**Szanowni Państwo - Radni Łodzi,**

zdumieni brakiem reakcji właściwych służb miejskich, a w domyśle – władz miejskich, na fakt, iż mija prawie miesiąc od momentu, gdy 27go września br. “żywy ogień pamięci” pod Pomnikiem Pękniętego Serca uroczyście zapłonął a w chwilę potem zgasł (stan aktualny) a także oburzeni jakością wykonania modernizacji założenia wokół Pomnika Pękniętego Serca, zwracamy się z prośbą o podjęcie stosownych decyzji, których efektem będzie korekta aktualnego stanu.

W odpowiedzi na nasze zapytanie o zakres planowanych prac wokół Pomnika Pękniętego Serca, Wydział Gospodarki Komunalnej w Departamencie Pracy, Edukacji i Kultury Urzędu

Miasta Łodzi, w piśmie z lipca 2020 roku informuje, iż modernizacja otoczenia pomnika polegać będzie na:

- demontażu starej warstwy pokrycia pomnika i wykonaniu nowych warstw ochronnych oraz malowaniu,
- wyczyszczeniu istniejącego bruku kamiennego oraz uzupełnieniu ubytków oraz wykonaniu alejki spacerowej z kostki brukowej
- budowie podjazdu dla niepełnosprawnych
- uzupełnieniu warstw ścieżek żwirowo-glinowych na fragmencie dochodzącym do strony południowej,
- wykonaniu betonowej tablicy informacyjnej i jej montażu w podłożu,
- demontażu istniejących gazonów kwiatowych oraz montażu nowych, betonowych z nowymi nasadzeniami,
- przebudowie istniejącego znicza, celem wykonania nadbudowy zabezpieczającej „wieczny ogień” [zachowano oryginalną pisownię].

Z efektami wykonania planowanych prac mieliśmy nieprzyjemność zapoznać się już pod koniec czerwca 2021 roku, a następnie w lipcu. Chcąc się upewnić, z jakim etapem prac mamy do czynienia, skierowaliśmy do WGK zapytanie (2.08.2021), czy modernizacja otoczenia Pomnika Pękniętego Serca została zakończona i czy aktualny stan należy uznać za ostateczny. Interesowały nas także losy starego znicza.

Zgodnie z informacją udzieloną przez Wydział Gospodarki Komunalnej w Departamencie Pracy, Edukacji i Kultury Urzędu Miasta Łodzi (2.09.2021), “prace remontowe otoczenia przedmiotowego Pomnika oraz jego bryły zostały zakończone. W ramach tych prac wykonano obudowę istniejącego znicza.”

Poniżej przedstawiamy listę naszych uwag do wykonanego remontu (w każdej chwili prześlemy fotograficzną dokumentację wymienionych usterek):

Tablicę od strony SP 81 pozostawiono w starej, nieestetycznej, miejscami zardzewiałej ramie.

Na Pomniku widoczna jest rysa, która potencjalnie w krótkim czasie może zmienić się w pęknięcie jego zewnętrznej warstwy.

Materiał, z którego wykonano nową tablicę, w porównaniu ze starymi tablicami, robi wrażenie tandetnego (jest też niepraktyczny, wrażliwy na czynniki zewnętrzne, na jasnym tle mocno eksponują się np. pozostałości opadów atmosferycznych czy innego rodzaju zabrudzenia).

Nowa tablica jest od nowości w kilku miejscach pęknięta i porysowana.

Niewłaściwie spionizowany napis nowej tablicy wypełnia się wodą, co może grozić dalszymi pęknięciami.

Trudno stwierdzić, czy istniejący bruk kamienny został odczyszczony. Jeśli nawet, to ww. zabieg nie podniósł walorów estetycznych całego założenia. Jeśli chodzi o uzupełnienie bruku, to ta czynność chyba nie została wykonana - w wielu miejscach widoczne są liczne braki, luźne kamienie oraz nieestetyczne wypełnienia w formie plam z materiału odcinającego się od tła. W wielu miejscach widoczne są liczne nawet kilkumetrowe pęknięcia oraz nierówności. Podłoże robi wrażenie zniszczonego i zaniedbanego, jego wygląd rzutuje na odbiór całości.

W schodach od strony Parku brakuje dużego fragmentu płyty chodnikowej.

Zewnętrzne pokrycie znicza jest pełne nieestetycznych plam a górna część mająca zabezpieczać "wieczny ogień" jest wykonana z materiału, który dla zachowania estetycznego wyglądu wymagałby stałego polerowania. Górna część została przytwierdzona do części dolnej zagiętymi gwoździami, z których jeden zaginął.

Trudno stwierdzić, czy sam "wieczny ogień" spełnia pokładane w nim nadzieje - z relacji uczestników spotkań pod Pomnikiem 1 czerwca wiemy, że nie zapłonął z powodu awarii łącza gazowego (uwaga pochodzi z okresu wcześniejszego - niestety obawy potwierdziła awaria znicza z 27go września br., z dnia uroczystego zapalenia i... zgaśnięcia znicza – dlatego nieczynny znicz dopisujemy do listy usterek).

Zamieszczony na nowej tablicy kod QR odsyła do opisu znajdującego się na stronie UMŁ. Opis zawiera błąd w niemieckiej nazwie obozu, zresztą identyczny z tym z tablicy ufundowanej przez UMŁ, a umieszczonej na budynku dawnej administracji obozu. O ile ten ostatni wymagałby demontażu tablicy/ufundowania nowej, o tyle ten pierwszy można w prosty sposób skorygować. Sam opis jest dość oszczędny. Nie zaspokoi ciekawości zainteresowanych historią obozu, którzy na jego ślad natrafią, spacerując w okolicach Pomnika Pękniętego Serca. Mając na uwadze, że strona UMŁ będzie dla nich pierwszym źródłem informacji o obozie, deklarujemy gotowość przygotowania szerszego opisu historii miejsca, pomnika i obozu. Możemy go wykonać w ramach realizowanego przez nas kolejnego projektu mającego na celu upowszechnianie wiedzy o obozie przy Przemysłowej oraz upamiętnianie jego dziecięcych ofiar, w ramach którego rozwijamy i promujemy pierwszą stronę internetową w całości poświęconą historii obozu: [www.obozprzyprzemyslowej.pl](http://www.obozprzyprzemyslowej.pl)

Cóż... upamiętnienie z czasów PRL, wielokrotnie krytykowane głównie za brak jednoznacznego odniesienia do historii miejsca oraz narrację charakterystyczną dla dyskursu ówczesnej władzy, ale jednak jednolite pod względem plastycznym i wykonane ze szlachetnych materiałów, utraciło spójność formy, zostało zniszczone. I o ile ww. szlachetność może pozostać kwestią gustu, to już nie można tego powiedzieć o walorach użytkowych – materiał z epoki PRL wydaje się właściwiej dopasowany do zmieniających się warunków atmosferycznych.

Jako spadkobiercy pamięci o dziecięcych ofiarach obozu, z przykrością musimy stwierdzić, że obecny stan założenia wokół Pomnika obraża nas i pamięć nie tylko naszych rodziców – więźniów obozu przy ulicy Przemysłowej w Łodzi. Mając na uwadze dotychczasowe losy pamięci o obozie, często pomijanym, a czasem traktowanym instrumentalnie, protestujemy przeciwko byle jakiemu traktowaniu pamięci o obozie dla polskich dzieci przy Przemysłowej. Pozbawione dzieciństwa, opieki, przynależnych im praw, przez całe dorosłe życie ponosiły skutki nieludzkiego traktowania w obozie, ale i złej sławy obozu, do którego, zdaniem jego założycieli, trafiały za domniemane przestępcze czyny. Na różne sposoby krzywdzone, wymagają szczególnie wrażliwego traktowania. Zasługujące na szacunek, otrzymały ochłapy. Ze smutkiem musimy stwierdzić, że aktualny stan otoczenia Pomnika, w tym "nieżywy ogień pamięci" odzwierciedla przedłużający się brak miejsca dla obozu przy Przemysłowej w Łodzi na mapie pamięci Miasta.

*Z poważaniem*

Urszula Sochacka

Wacław Pyziół

Stowarzyszenie U siebie-At home